

□ Czas czytania: 4 min.

*Położony w pięknej górskiej okolicy u podnóża Alp, blisko Szwajcarii, [Dom Salezjański w Châtillon](#) ma szczególną historię.*

W regionie Doliny Aosty znajduje się gmina Châtillon (nazwa pochodzi od łacińskiego „Castellum”) położona między górą Zerbion na północy i górą Barbeston na południu; jest to trzecia najbardziej zaludniona gmina w regionie.

W 1917 r., podczas I wojny światowej, w tej miejscowości powstała firma Soie de Châtillon (wł. „Jedwab z Châtillon”), która rozpoczęła działalność w dziedzinie włókien technicznych przy użyciu nowoczesnej technologii. Obecność pobliskich elektrowni wodnych, które dostarczały energię elektryczną, uwarunkowała wybór lokalizacji dla firmy, ponieważ wciąż nie było rozległych sieci energetycznych do transportu energii elektrycznej.

W 1942 roku firma stała się własnością Società Saifta (Società Anonima Italiana per le Fibre Tessili Artificiali S.p.A.).

Po II wojnie światowej firma Saifta, która zarządzała fabryką „Soie” w Châtillon, początkowo przeznaczoną na szkołę z internatem dla pracowników, zaprosiła salezjanów i udostępniła im te budynki, aby przyjęli sieroty wojenne i dzieci pracowników „Soie” jako pensjonariuszy. W ten sposób powstał *Salezjański Instytut Sierot „Don Bosco” w Châtillon*, którego nazwa przetrwała do dziś, mimo że nie ma już w nim sierot.

Pod koniec sierpnia 1948 r. 33 chłopców rozpoczęło szkolenie zawodowe w dwóch specjalizacjach: mechanika i stolarza: ta ostatnia specjalizacja była bardzo przydatna w tym górzystym, zalesionym terenie.

Kilka miesięcy później, 5 lutego 1949 r., oficjalnie zainaugurowano działalność sierocińca „Don Bosco”, przeznaczonego do przyjmowania ubogiej młodzieży z Doliny Aosty i inicjowania jej do nauki zawodu.

Wraz z wprowadzeniem obowiązku szkolnego w 1965 r., Szkoła Zawodowa została zastąpiona przez Gimnazjum, a Szkoła Techniczna przez Instytut Zawodowy Przemysłu i Rzemiosła (IPIA), w dwóch specjalizacjach: Stolarstwo Mechaniczne i Stolarstwo Budowlane.

Pod koniec lat 70. firma Saifta popadła w kryzys, przestała wspierać finansowo sierociniec i wystawiła budynek „Soie” na sprzedaż. Region Valle d’Aosta, w maju 1980 roku, zdając sobie sprawę ze znaczenia i wartości dzieła, które tak bardzo rozwinęło się w międzyczasie, kupił całą strukturę edukacyjną i zaoferował ją salezjanom.

Działalność edukacyjna była kontynuowana, przekształcając się w szkołę zawodową, będącą owocem współpracy salezjanów z lokalnymi przedsiębiorstwami.

Od 1997 r. Centrum Kształcenia Zawodowego (CFP) oferuje kursy dla stolarzy, mechaników i grafików.

W 2004 r. CFP zaoferowało kursy dla instalatorów elektrycznych, a także kursy podyplomowe.

Od 2006 r. prowadzone są kursy dla elektromonterów, mechaników, kursy podyplomowe i mechaników samochodowych.

Od roku szkolnego 2010-2011, wraz z reformą Gelmini, Instytut Zawodowy zmienił formację z trzy- na pięcioletnią.

Obecnie Dom Salezjański, zwany dalej *Salezjańskim Instytutem Sierot „Don Bosco”*, posiada różne obszary edukacyjne

- Centrum Kształcenia Zawodowego: trzyletni kurs mechaniki samochodowej i blacharstwa; kursy dla pracowników i przedsiębiorstw (dzienne kursy podyplomowe i wieczorowe kursy doskonalące dla zatrudnionych), które są częścią federacji CNOS/FAP Regionu Doliny Aosty, utworzonej w lipcu 2001 r.

- Szkoła Zawodowa Przemysłu i Rzemiosła (IPIA), z dwoma kierunkami: MAT (mechanik); PIA (produkcja drzewna);

- gimnazjum oraz szkołę średnią, które przyjmują chłopców i dziewczęta z dolnej części doliny;

- Internat *Don Bosco*, przeznaczony dla uczniów uczęszczających do IPIA, który gości od poniedziałku do piątku młodych ludzi z pobliskiego Piemontu lub alpejskich dolin.

Przygotowanie tych młodych ludzi powierzono wspólnocie wychowawczej, której głównymi protagonistami są: wspólnota salezjańska, świeccy nauczyciele, wychowawcy, współpracownicy, a także rodzice i grupy rodziny salezjańskiej (współpracownicy, byli wychowankowie).

W centrum uwagi wychowawczej znajduje się jednak nie tylko przygotowanie ludzkie i zawodowe do kształtowania uczciwych obywateli, ale także dobrych chrześcijan.

Pomimo tego, że przestrzeń domu – zbyt mała – nie pozwala na prowadzenie zajęć formacji chrześcijańskiej, znaleziono rozwiązanie. W niewielkiej odległości od domu salezjańskiego w Châtillon znajduje się stara parafia św. Piotra (wzmiankowana już w XII wieku), która posiada duży kościół. Porozumienie z parafią przyniosło wiele owoców, w tym propagowanie kultu Madonny Księża Bosko, Maryi Wspomożycielki,

tytułu tak drogiego salezjanom. Owoc tego nabożeństwa ukazał się w odzyskaniu zdrowia przez różne osoby (Blanchod Martina, Emma Vuillermoz, Pession Paolina itd.), o czym świadczą pisma z tamtych czasów.

Szczere pragnienie czynienia dobra ze strony wszystkich, którzy przyczynili się do rozwoju, doprowadziło do sukcesu tego salezjańskiego dzieła.

Przede wszystkim przedsiębiorcy, którzy rozumieli konieczność i znaczenie edukacji zagrożonych dzieci, a jednocześnie promowali szkolenie potencjalnych przyszłych pracowników. Nie tylko oferowali swoje obiekty, ale także wspierali finansowo działania edukacyjne.

Nie zabrakło też mądrości władz lokalnych, które zrozumiały znaczenie pracy wykonywanej przez ponad 30 lat i zaoferowały dalsze wsparcie dla dzieci, a także dla firm w okolicy, zapewniając im w ten sposób wykwalifikowanych pracowników. Wreszcie, co nie mniej ważne, należy wyrazić uznanie dla pracy salezjanów i ich współpracowników różnego rodzaju, którzy dołożyli wszelkich starań, aby nie zgasła nadzieja przyszłości: młodzi ludzie i ich integralna edukacja.

Ten profesjonalizm w przygotowaniu młodzieży, wraz z troską o struktury logistyczne (sale lekcyjne, warsztaty, sale gimnastyczne, boiska), staranne i stałe utrzymanie pomieszczeń, związek z terytorium, doprowadziły do powszechnego uznania, które znajduje również odzwierciedlenie w fakcie, że ulica i plac w Châtillon są poświęcone św. Janowi Bosko.

Kiedy ludzie szczerze szukają dobra i dążą do niego, Bóg daje swoje błogosławieństwo.